



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Agnieszka Murzynowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **wnioskodawcy J.W.**

w przedmiocie zadośćuczynienia i odszkodowania

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 29 października 2025 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 10 października 2024 r., sygn. akt II AKa 47/20

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 30 stycznia 2018 r., sygn. akt IV Ko 92/15,

**1. uchyla pkt II zaskarżonego wyroku w części dotyczącej
pkt. II wyroku Sądu I instancji i w tym zakresie przekazuje
sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu
w Lublinie;**

2. nakazuje zwrot wnioskodawcy uiszczonej opłaty kasacyjnej.

Andrzej Stępka

Włodzimierz Wróbel

Eugeniusz Wildowicz

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 30 stycznia 2018 r. (sygn. akt IV Ko 92/15), rozpoznającym sprawę z wniosku J.W. o odszkodowanie oraz zadośćuczynienie za szkodę i krzywdę wynikłe z zastosowania niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania (trwającego od 5 stycznia 2005 r. do 17 sierpnia 2006 r. oraz od 14 lutego 2007 r. do 6 lipca 2007 r.), Sąd I instancji, na podstawie art. 552 § 4 k.p.k., zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 240 000 zł tytułem zadośćuczynienia, a w pozostałej części wniosek oddalił.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżonemu wyrokowi zarzucił na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k.:

„I. Obrazę przepisów prawa materialnego, która miała wpływ na treść wyroku, w szczególności:

- 1. art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. przez nieprawidłową wykładnię i orzeczenie wyłącznie zadośćuczynienia za niezasadny pobyt w tymczasowym areszcie w kwocie 240 000 zł, w sytuacji, gdy szkoda w pojęciu normy prawa cywilnego obejmuje cały uszczerbek majątkowy będący normalnym następstwem zdarzenia szkodzącego;*
- 2. art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 448 § 1 k.c., polegającą na błędnym przyjęciu, że depresja i psychoza maniakalna, wywołane tymczasowym aresztowaniem oraz utrata słuchu i ostre zapalenie opon mózgowych powstałe w związku z tymczasowym aresztowaniem nie powinny zostać zrekompensowane odpowiednią sumą zadośćuczynienia;*
- 3. art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c., przez błędną interpretację i błędne przyjęcie, że koszty obrony w sprawie, w której stosowane było wobec wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie nie podlegają kompensacji, w sytuacji, gdy koszty te stanowią część rzeczywistej straty poniesionej przez*

Wnioskodawcę, podobnie jak odsetki od kredytu zaciągniętego w celu uzyskania stosownej kwoty poręczenia majątkowego;

4. *art. 31 k.r.o., przez niezastosowanie i nie orzeczenie odszkodowania za utratę środków finansowych na paczki żywnościowe, wypiski i dojazdy żony do Aresztu Śledczego, znacznie oddalonego od jej miejsca zamieszkania, w sytuacji, gdy wszelkie wydatki z tym związane, poczynione przez nią, obciążały budżet wnioskodawcy z powodu istniejącego ustroju małżeńskiego „do niepodzielnej ręki”.*

II. Obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, w szczególności:

1. *art. 440 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez dowolną i jednostronną ocenę dowodów w postaci deklaracji podatkowych za lata 2004-2005 i uznanie, że są one jedynym miarodajnym dowodem na dochody wnioskodawcy, w sytuacji, gdy w aktach znajduje się także roczny bilans Sp. z o.o. M. oraz zeznania licznych świadków, z których wynika, że Wnioskodawca przed aresztowaniem żył na wysokim poziomie i miał znaczne środki finansowe, oraz że otrzymywał wynagrodzenie, jako prezes Sp. M. w wysokości 10 000 zł miesięcznie, co oznacza, że pozbawienie go wolności doprowadziło do szkody majątkowej;*
2. *art. 440 k.p.k. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 332 k.p.c., przez nieprawidłowe przyjęcie, że kwota 240 000 zł jest odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla rekompensaty krzywdy wyrządzonej Wnioskodawcy, w sytuacji, gdy jego pozycja społeczna, wykształcenie, znajomość kilku języków obcych i powszechny szacunek wśród lubelskich przedsiębiorców, winien przełożyć się na wyższą kwotę;*
3. *art. 558 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 232 k.c., polegający na błędnym zastosowaniu tego ostatniego, w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie kwestię dowodów regulują przepisy kodeksu postępowania karnego i nie ma odesłania do norm cywilnych.*

III. Błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wyroku, w szczególności błędne ustalenie:

1. *że kontrakt z firmą S. zawarty w dniu 14 września 2004 r. obiektywnie nie miał szans na realizację, w sytuacji, gdy jedynie tymczasowy areszt uniemożliwił wykonanie umowy po stronie wnioskodawcy i tylko z powodu pozbawienia wolności wnioskodawca utracił korzyści z tej umowy;*
2. *że kontrakt z Republiką Południowej Afryki z dnia 28 listopada 2006 r. już w momencie podpisania stworzył dla Wnioskodawcy prawo do prowizji i mógł z niej skorzystać bez względu na tymczasowe aresztowanie, w sytuacji, gdy użyte w kontrakcie słowo „support” w stosunku do M. Sp. z o.o., nie oznaczało jedynie „pośrednictwa”, ale nakładało na wnioskodawcę liczne obowiązki, w postaci nadzoru, kontrolowania i czuwania nad realizacją kontraktu, których nie mógł wykonać w areszcie.”*

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 października 2024 r. (sygn. akt II AKa 47/20), zmieniono zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia w punkcie II, zasądając od Skarbu Państwa na rzecz J.W., tytułem odszkodowania, dodatkową kwotę 13 000 zł z ustawowymi odsetkami. W pozostałej części wyrok Sądu Okręgowego został utrzymany w mocy.

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł kasację, w której zaskarżonemu wyrokowi zarzucił na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 526 § 1 k.p.k.:

„I. Rażące naruszenia prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 552 § 1 k.p.k. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c., polegające na rażącym zaniżeniu przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia poprzez uznanie, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy przez okres ponad dwóch lat jest kwota 240 000 zł, co zostało poczynione przy zbagatelizowaniu Sąd II Instancji niezwykle istotnych okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia, takich jak:

1. *rozmiar cierpień psychicznych i fizycznych doznanych przez J.W. oraz ich trwałość i intensywność;*
2. *doznany trwały uszczerbek na zdrowiu, depresji psychotycznej z próbą samobójczą w areszcie, jak i również ostrą psychozę paranoidalną, stresu pourazowego trwającego do dziś, ropnia płuca lewego oraz sarkoidozy,*

- nadczynności tarczycy wywołanej stresem pourazowym, utratą słuchu w lewym uchu, impotencją, zapalenie opon mózgowych i pogranicze śmierci;*
3. *nie wzięcie pod uwagę okoliczności takich, jak stosunkowo młody wiek wnioskodawcy, dramatyczne okoliczności doznania rozstroju zdrowia, utratę możliwości realizowania się w życiu rodzinnym, a także zawodowym poprzez utratę zdolności do pracy wywołaną aresztem, poziom życia wnioskodawcy przed osadzeniem go w areszcie, które to okoliczności potwierdzone zostały materiałem dowodowym zebrany w toku postępowania i w konsekwencji należy uznać, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota dochodzona w toku postępowania przez wnioskodawcę.*

II. Rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., przez wadliwą kontrolę instancyjną sądu odwoławczego akceptującą fakt, że sąd dokonał dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego i pomimo dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego A.S. na okoliczności związane z umowami zawartymi przez wnioskodawcę z podmiotami zagranicznymi (pośrednictwo w handlu złotem), która to opinia wskazuje na możliwości oraz kwoty zrealizowania przez wnioskodawcę umów, a także dokumentów zebranych w aktach sprawy, i pomimo okoliczności błędnego ustalenia braku możliwości realizacji kontraktów zagranicznych przez M. i braku jakichkolwiek możliwości zarobkowych wnioskodawcy w chwili jego tymczasowego aresztowania, tj. nieprawidłowe okoliczności zawarte w uzasadnieniu wyroku, w szczególności dotyczące:

1. *Strat odnotowywanych w bilansach przez spółkę M. za lata 2004 i 2005, mających wskazywać na niewiarygodność uzyskiwania wynagrodzenia przez wnioskodawcę, mimo faktu, że spółka była powołana celem zrealizowania umów handlowych, które nie zostały zrealizowane z uwagi na aresztowanie.*
2. *Nieotrzymywania wynagrodzenia przez wnioskodawcę ze spółki M., co miałoby uzasadniać nieuwzględnienie odszkodowania, pomimo iż wnioskodawca posiadał zawarty ze spółką kontrakt menadżerski, a nie umowę o pracę i był w chwili zatrzymania całkowicie zdolnym do pracy mężczyzną.*

3. *Niemożliwości spełnienia kontraktów handlowych z S. oraz I., mimo iż biegły nie wykluczył tej okoliczności, wskazując na wysokość szkody i potencjalnie należnego wnioskodawcy odszkodowania.*
4. *Błędnej oceny okoliczności takich jak struktura organizacyjna spółki, skala działalności kontrahentów, zaplecze finansowe spółki i ilość złomu, podczas gdy akredytywa dokumentowa w kwocie 4 800 000 USD wpłacona na rachunek bankowy stanowiła formę płatności i gwarancję zapłaty za towar, co oznaczało, że M. nie musiał dysponować znacznymi własnymi finansami.*
5. *Błędnego ustalenia niemożliwości dostarczenia ilości złomu, które były przedmiotem umów.*

III. Rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 558 k.p.k. w zw. z art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy w ocenie sądu ściśle ustalenie wysokości odszkodowania w niniejszym stanie faktycznym było niemożliwe, jednakże wnioskodawca wykazał, iż posiadał możliwości zarobkowe, których został pozbawiony w trakcie przebywania w areszcie.”

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Sąd II instancji, dokonując oceny zasądzonej kwoty zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie J.W., przyjął, że z zebranego materiału dowodowego wynika, iż w czasie pobytu w areszcie Powód zmagał się z różnego rodzaju dolegliwościami zdrowotnymi, w tym zachorował na ropne zapalenie opon mózgowych. Pozbawienie go wolności było dla niego silnym negatywnym przeżyciem i stanowiło duży dyskomfort psychiczny. Jednakże Sąd odwoławczy ostatecznie wskazał, że brak jest dowodów wskazujących na to, że sytuacja ta była przyczyną wszystkich stwierdzonych u niego chorób somatycznych. Innymi słowy, Sąd przyjął, że nie ma wystarczających podstaw, aby twierdzić, iż zdiagnozowane u Powoda w czasie tymczasowego aresztowania choroby (z wyłączeniem dolegliwości psychicznych ściśle powiązanych z faktem aresztowania) nie zaistniałyby, gdyby nie został pozbawiony wolności. Co więcej, Sąd odwoławczy uznał, że są powody, aby przyjąć, iż stan jego zdrowia nie był dobry już w okresie przed aresztowaniem. W świetle tak ustalonego stanowiska, Sąd odwoławczy uznał, iż kwota

zadośćuczynienia jest adekwatna z uwagi na to, że tylko część schorzeń osadzonego była związana z tymczasowym aresztowaniem.

Kluczowe znaczenie dla oceny wysokości zadośćuczynienia w powyższym kontekście ma, podnoszona zarówno w apelacji, jak i kasacji, inna kwestia, a mianowicie sposób, w jaki niesłuszne tymczasowe aresztowanie wpłynęło na osobę z już istniejącymi lub pojawiającymi się w tym czasie poważnymi problemami zdrowotnymi. Podkreślić należy, że miarą dolegliwości psychicznych i fizycznych jest nie tylko sam fakt pozbawienia wolności, ale i warunki, w jakich się ono odbywa, w szczególności w kontekście stanu zdrowia osadzonego. Inaczej bowiem należy oceniać oddziaływanie bezzasadnego aresztowania na osobę zdrową, a inaczej na osobę, u której zdiagnozowano już wcześniej poważne schorzenia, lub która z nabytymi w czasie pozbawienia wolności schorzeniami musi przebywać dalej wiele miesięcy w areszcie śledczym, ze świadomością, iż ten środek zapobiegawczy jest stosowny niesłusznie.

Cierpienia osoby chorej, zmuszonej mierzyć się ze swoimi dolegliwościami w rygorystycznym reżimie tymczasowego aresztowania, są obiektywnie bardziej dotkliwe. Oczywiście ograniczenia związane z dostępem do opieki medycznej, niemożność wyboru lekarza i metody leczenia, a także drastycznie gorsze warunki bytowe i rehabilitacyjne, prowadzą do pogłębienia traumy i intensywniejszego poczucia krzywdy.

Ponadto słusznie podniesiono, że należy uwzględnić status majątkowy i społeczny wnioskodawcy. Osoba o wyższym statusie materialnym i społecznym miała na wolności realną możliwość korzystania z niestandardowych, bardziej komfortowych lub intensywnych metod leczenia, rehabilitacji oraz opieki, co w warunkach aresztu było w takim zakresie niemożliwe. Utrata tej możliwości wyboru i dostępu do ponadstandardowej opieki stanowi dodatkowy, istotny element pogłębiający poczucie krzywdy i dyskomfortu. Zwłaszcza, gdy pewne zmiany zdrowotne stały się nieodwracalne.

Podsumowując ten wątek, choć aresztowanie mogło nie być przyczyną wszystkich chorób somatycznych, to bez wątpienia było przyczyną, dla której J.W. musiał te choroby przechodzić w warunkach radykalnie mniej komfortowych i bardziej dolegliwych niż na wolności. Ta okoliczność wymaga odpowiednio innej oceny

zasądzonego zadośćuczynienia, gdyż niesłuszne aresztowanie w sposób wtórny, lecz istotny, intensyfikowało cierpienie wynikające z jego złego stanu zdrowia.

Nadto Sąd Okręgowy, a w ślad za nim Sąd II instancji, w kwestii utraconego wynagrodzenia jako elementu szkody majątkowej, przyjął, że szkoda wnioskodawcy z tego tytułu nie została udowodniona. Sąd II instancji oparł to stanowisko na analizie dokumentów nadesłanych przez Urzędy Skarbowe w L. (Pierwszy i Drugi). Z pisma Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w L. z dnia 24 listopada 2017 roku jednoznacznie wynikało, że Spółka M. za lata 2004 i 2005 wykazywała stratę, a za lata 2006 i 2007 wykazywała tylko wartości zerowe. W konsekwencji Sąd uznał, że z uwagi na wyniki bilansowe i brak wykazanych zobowiązań z tytułu wynagrodzeń w bilansie Spółki M. na dzień 31 grudnia 2004 roku (podpisanym przez wnioskodawcę), nie sposób przyjąć, że J.W. mógłby uzyskiwać w tej Spółce jakiegokolwiek wynagrodzenie w okresie aresztowania. Jednocześnie Sąd odwoławczy wskazał, że nie ma dowodów na to, że wnioskodawca mógłby uzyskiwać wynagrodzenie z innych źródeł, a także, iż nie zostało udowodnione poniesienie szkody z tytułu utraconego wynagrodzenia także po uchyleniu środka zapobiegawczego.

Zarzuca się zasadnie w środkach odwoławczych Sądowi odwoławczemu, że ten nie dokonał należytej i pełnej oceny dowodów mających kluczowe znaczenie dla ustalenia potencjalnego dochodu wnioskodawcy, w szczególności dowodów osobowych, z których wynikało, że J.W. posiadał unikalne kwalifikacje menedżerskie oraz utrzymywał relatywnie wysoki poziom życia. Kwalifikowana kadra menedżerska ma obiektywną wartość rynkową i zdolność do generowania dochodu.

Wniosek Sądu II instancji, iż brak dochodu ze spółki (wynikający z jej bilansowej straty) oraz brak wykazanych zobowiązań podatkowych automatycznie oznacza, że osoba posiadająca rzeczywiste kompetencje biznesowe i utrzymująca wysoki standard życia przez lata nie uzyskiwała w ogóle żadnego dochodu i konsekwentnie przez kolejne 2 lata tymczasowego aresztowania nie mogła go uzyskiwać jest sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym. Fakt, że z dokumentów Urzędu Skarbowego wynika np. określona wysokość zapłaconego podatku, nie wyklucza automatycznie możliwości uzyskiwania przez daną osobę dochodu przez wskazane lata (z innych źródeł lub gdy dochód był transferowany w innej formie niż klasyczne wynagrodzenie np.

poprzez dywidendy lub inne formy poboru środków ze spółki, które jednak stanowią realne źródło utrzymania). Szacując szkodę wynikłą z przebywania w areszcie nie można bez ryzyka zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. poprzestać na twierdzeniach, że osoba o ugruntowanej pozycji zawodowej, z wieloletnim doświadczeniem, mająca w jakimś wymiarze unikalne kompetencje rynkowe w trakcie owego niesłusznego tymczasowego aresztowania nie generowałaby jakiegokolwiek dochodu. Na rażący brak prawidłowości takiego toku rozumowania nie wpływa to, że istniały dowodowe trudności w precyzyjnym wykazaniu realnych dochodów oskarżonego w okresie poprzedzającym pozbawienie wolności. Rację ma skarżący podkreślając, że na gruncie zebranego materiału dowodowego nie jest zasadne uznanie, że dochód sprawcy w toku lat, które spędził w areszcie byłby zerowy. Taki wniosek jest w oczywisty sposób sprzeczny z elementarnym doświadczeniem życiowym uczestnika życia gospodarczego.

Sąd odwoławczy miał obowiązek prawidłowo rozważyć argumenty apelacji dotyczące tych dowodów (np. zeznań świadków lub opinii biegłego), które wskazywały na rzeczywisty potencjał dochodowy i poziom życia J.W. Pominięcie tych aspektów i oparcie ustaleń wyłącznie na bilansowej stracie spółki M. oraz danych z Urzędów Skarbowych, bez dokonania wnikliwej oceny całości zgromadzonego materiału dowodowego w kontekście możliwości i chęci podjęcia przez Powoda innej działalności zarobkowej, stanowi uchybienie proceduralne mające wpływ na wysokość orzeczonej szkody majątkowej. Prowadziło ono bowiem do akceptacji sprzecznej z dyspozycją art. 7 k.p.k. konkluzji, jakoby wnioskodawca, przy uwzględnieniu jego kompetencji i doświadczenia nie miał jakichkolwiek perspektyw zarobkowych, nawet w wymiarze minimalnego wynagrodzenia.

Należało wobec powyższego orzec jak w sentencji

Andrzej Stępka Włodzimierz Wróbel Eugeniusz Wildowicz

[WB]